12 Pytań

Borixon

Zaczynam znowu, mam nowy powód, posłuchaj ziomuś
To kolejny rok po tym jak wyszliśmy ze schronu
Kolejny krok do przodu, a razem ze mną (tak)
Wszyscy ci, którzy byli pewni tego czego chcą
Pozdrowienia jak zwykle dla wszystkich przyjaciół
Są blisko, nie muszą płacić za nasz hip-hop
Nie muszą, bo ten hip-hop jest w nas od dawna
Nie ma możliwości żeby ktoś nam go zabrał
To był ten old-school, pieprzony old-school
W którym popaliłeś sobie wszystkie mosty, wnioskuj
W którym zatańczyłeś swój pieprzony nokturn
Ja to pierdolę i planuję koncert w Spodku
Chciałbym cię zobaczyć w środku i powiedzieć witam
Ale wcześniej zadam ci dwanaście krótkich pytań
Krótkich pytań, na które chcę znać odpowiedź
Wiesz o co chodzi? co? po prostu pytam sobie

Gdzie jest ten koleżka, który by cię nie oszukał?
Gdzie jest ta jedyna twoja najpiękniejsza sztuka?
Gdzie jest ten hajs obiecany przez wydawcę?
Gdzie są twoje dzieci bawiące się tym hajsem?
Gdzie jest twoja reszta dana przez sprzedawcę w Tesco?
Gdzie twój grill? gdzie twój browar? gdzie jest twoje mięso?
Gdzie jest twój przyjaciel, ten jedyny ze wszystkich?
Gdzie są twoje wielko budżetowe teledyski?
Gdzie jest twój zespół? - prekursor tego stylu w Polsce
Gdzie są te kieszenie do których schowałeś forsę?
Gdzie jest lód do drinków, kiedy świeci słońce?
Gdzie ten gość, co robi najlepsze bity w Polsce?
[tylko tekstyhh.pl]
W momencie, w którym zacząłem słuchać rapu
Wiedziałem, że muszę iść na całość, nigdy na pół
Na pół to mogliśmy zamówić pizzę z dodatkiem
Mój rap nie był przypadkiem, chciałem prażyć rapem
Nową płytą zamykam ten okres
Odczuwam progres, myśl sobie co chcesz
Czy jest to złe czy dobre, ja jestem nadal ziomblem
Nie jestem gwiazdą, która tańczy pasodoble
To jest nasz hip-hop, sprawdź jego poziom
Możesz to zrobić zamiast opijać go ognistą wodą
Oni to robią, oni tu stoją i patrzą na nas
Chcę żeby pokazali co to szkoła stara
LWWL dotyka rękami chmur
To dla was za wysoki mur, dla mnie to dopiero próg
Rozwinę skrzydła, zabiorę pod nie kogo trzeba
Nowy Borixon, sprawdź, to działa, do dzieła
Dwanaście pytań, moich pieprzonych pytań
To całe ja i cała moja kolejna płyta
Odpowiedzi jak zwykle udzieli nam codzienność
Tak już jest tutaj, taka jest kolejność

Gdzie jest ten koleżka, który by cię nie oszukał?
Gdzie jest ta jedyna twoja najpiękniejsza sztuka?
Gdzie jest ten hajs obiecany przez wydawcę?
Gdzie są twoje dzieci bawiące się tym hajsem?
Gdzie jest twoja reszta dana przez sprzedawcę w Tesco?
Gdzie twój grill? gdzie twój browar? gdzie jest twoje mięso?

Gdzie jest twój przyjaciel, ten jedyny ze wszystkich?
Gdzie są twoje wielko budżetowe teledyski?
Gdzie jest twój zespół? – prekursor tego stylu w Polsce
Gdzie są te kieszenie do których schowałeś forsę?
Gdzie jest lód do drinków, kiedy świeci słońce?
Gdzie ten gość, co robi najlepsze bity w Polsce?

Gdzie jest ten koleżka, który by cię nie oszukał?
Gdzie jest ta jedyna twoja najpiękniejsza sztuka?
Gdzie jest ten hajs obiecany przez wydawcę?
Gdzie są twoje dzieci bawiące się tym hajsem?
Gdzie jest twoja reszta dana przez sprzedawcę w Tesco?
Gdzie twój grill? gdzie twój browar? gdzie jest twoje mięso?
Gdzie jest twój przyjaciel, ten jedyny ze wszystkich?
Gdzie są twoje wielko budżetowe teledyski?
Gdzie jest twój zespół? – prekursor tego stylu w Polsce
Gdzie są te kieszenie do których schowałeś forsę?
Gdzie jest lód do drinków, kiedy świeci słońce?
Gdzie ten gość, co robi najlepsze bity w Polsce?

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!